

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 27 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.

o ustalenie i zapłatę

- 1. Ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. zawarta między stronami, jest nieważna,*
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225 551,84 zł (dwieście dwadzieścia pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden złotych 84/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty,*
- 3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1225,10 zł (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia pięć złotych 10/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2020 r. do dnia zapłaty,*
- 4. Oddala powództwo w pozostałym zakresie,*
- 5. Kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 817 zł.*

SSO M. Prusinowska

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 3 lipca 2020 r. powód M. M., działający przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą we W. na jego rzecz kwoty 80 371,07 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powoda nienależnie w oparciu o zawarte w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. niedozwolone postanowienia umowne dotyczące indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do franka szwajcarskiego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 1 225,10 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w związku z umową kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

Powód sformułował również wniosek ewentualny i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 225 551,84 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie, na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego

nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Podstawy zastosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych powód upatrywał w art. 385(1) § 1 i § 3 KC, art. 353 KC, art. 358 § 2 KC, art. 58 § 2 KC w zw. z art. 353(1) KC, a także art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego. Natomiast, podstawy swojego roszczenia powód upatrywał w treści przepisu z art. 410 KC w zw. z art. 405 KC. W treści uzasadnienia powód wskazał, iż jako konsument zawarł w dniu 15 lutego 2007 r. z pozwanym bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr (...). W/w kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego został przeznaczony na cele mieszkaniowe (zakup nieruchomości) powoda. Pozwany udzielił powodowi kredytu w wysokości 358 234,43 zł, a okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Kredyt miał być wypłacony jednorazowo (§ 3 ust. 1 umowy kredytu) i spłacany w 360 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 1). Oprocentowanie kredytu ustalono według zmiennej stopy procentowej, opartej o sumę stopy referencyjnej LIBOR 6M (...) oraz marży banku w wysokości 1,85 %, stałej w całym okresie kredytowania (§ 2 ust. 4 i 5 umowy kredytu).

Na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka umowna kaucyjna na rzecz pozwanego banku w kwocie 716 468,86 zł. W ramach zabezpieczenia w/w umowy kredytu, powód zobowiązał się nadto do wystawienia weksła in blanco wraz z deklaracją wekslową, cesji praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 11 umowy kredytu). Dodatkowo powód dnia 24 marca 2011 r. podpisał aneks do umowy kredytu, który dotyczył ubezpieczenia wkładu własnego w (...) SA V. (...). W aneksie określono kolejną stawkę ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie strona powodowa wezwała pozwanego do próby ugodowej dnia 10 lutego 2017 r. W dniu 29 marca 2017 r. w Sądzie Rejonowym dla W. we W. odbyło się posiedzenie pojednawcze, na które nie stawił się przedstawiciel Banku. Wobec powyższego do zawarcia ugody nie doszło.

W dniu 7 lutego 2020 r. powód złożył w Banku reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty, na które również pozwany nie zareagował.

Powód nakreślił również okoliczności stosowania przez pozwanego bank w powyższej umowie kredytu (jak również stanowiących integralną część umowy Regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. oraz Tabeli Opłat i Prowizji) niedozwolonych klauzul indeksacyjnych. Opisał także odniesienie chwili oceny związania/niezwiązania go jako konsumenta niedozwolonymi postanowieniami łączącej strony umowy. Wskazał także na brak możliwości zastosowania regulacji z art. 358 § 2 KC w kredytach indeksowanych oraz omówił skutek stwierdzenia abuzywności postanowień umownych wskazując na liczne orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a także orzecznictwo unijne w tym zakresie.

Strona powodowa wskazała ponadto, iż w niniejszej sprawie istnieją także przesłanki do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu, którą to podstawę powód powołał w treści uzasadnienia pozwu, jednakże bez wyraźnego wskazania tego wniosku w treści petitum swojego pisma procesowego. W odpowiedzi na pozew z dnia 21 sierpnia 2020 r. pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka T. R., a także z przesłuchania stron z ograniczeniem przeprowadzenia tego dowodu do przesłuchania strony powodowej i dowodu z dokumentów na okoliczności wskazane w petitum pisma procesowego.

Pozwany sformułował również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości celem sporządzenia opinii w przedmiocie ustalania kursów walut. Nadto, strona pozwana wniosła o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, według spisu kosztów, który zostanie złożony na rozprawie, a w razie niezłożenia takiego spisu, według norm przepisanych.

Pismem z dnia 12 stycznia 2022 r. powód dokonał modyfikacji i rozszerzenia powództwa wnosząc o:

- zasądzenie od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą we W. na jego rzecz kwoty 225 551,84 zł tytułem zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych przez powoda nienależnie w oparciu o nieważną umowę kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty.

- zasądzenie kwoty 1 225,10 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w związku z umową kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 410 § 2 kc jako konsekwencji uznania zapisu dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w § 1 ust. 1 lit. e umowy za klauzulę abuzywną,

- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. jest nieważna.

Powód jako roszczenie ewentualne wskazał dotychczas wyartykułowane w pozwie żądanie główne (k. 274- 277 akt).

Pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego żądania pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. M. jako konsument zawarł w dniu 15 lutego 2007 r. z pozwanym bankiem umowę o kredyt hipoteczny nr (...)/CC. W/w kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie remontu lokalu mieszkalnego położonego w Komornikach, ul. (...) dla którego Sąd Rejonowy w P., prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Intencją powoda było zaciągnięcie kredytu hipotecznego na zakup lokalu mieszkalnego, który miał być przeznaczony na cele mieszkaniowe. Udał się do pośrednika kredytowego. Przedstawiono powodowi różne propozycje kredytowe, ale oferta pozwanego była najkorzystniejsza i najtańsza. W związku z tym ostatecznie wybrał pozwany bank. Analiza zdolności kredytowej i potrzeb powoda jako przyszłego kredytobiorcy wskazywała, iż najlepszą ofertą kredytową dla niego będzie zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. franku szwajcarskim. Doradca kredytowy bardzo zachęcał powoda do zaciągnięcia kredytu hipotecznego w walucie obcej zapewniając, iż jest to kredyt o wiele tańszy, a frank szwajcarski jako waluta obca jest stabilny na rynku. Doradca nie podejmował w ogóle rozmów z powodem w zakresie produktu kredytowego w złotych polskich. Doradca kredytowy ograniczył się w tym zakresie do przekazania powodowi jedynie lakonicznych informacji w formie ustnej. Zapewniał ich o stabilności franka szwajcarskiego jako waluty.

Procedura zawarcia umowy kredytu odbywała się szybko (cała transakcja zamknęła się na dwóch krótkich spotkaniach). Osoba udzielająca kredytu powodowi w imieniu pozwanego banku nie udzieliła im żadnych wyczerpujących informacji w przedmiocie zawieranej umowy. Nie przedstawiono powodowi zasad działania mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powód świadomy był jedynie faktu, iż spłata rat następowała będzie w złotych. Strona powodowa nie posiadała również możliwości negocjowania treści poszczególnych postanowień umowy. Zawierając umowę kredytu z dnia 15 lutego 2007 r. powód nie posiadał świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływem na wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Powód zwrócił się o udzielnie kredytu do pozwanego banku traktując go jako instytucję zaufania publicznego. Zaprezentowaną mu umowę, w korelacji z zapewnieniami doradcy kredytowego o bezpiecznym charakterze oferowanego kredytu, traktował jako rozwiązanie szablonowe. W trakcie wykonywania umowy powód powzięła jednak wiedzę o zawarciu w jej treści niedozwolonych postanowień umownych.

Dowód: przesłuchanie powoda (k. 263, e-protokół - k. 264 akt);

Pozwany udzielił powodowi kredytu w wysokości 358 234,43 zł, a okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Kredyt miał być wypłacony w dwóch transzach (§ 3 ust. 1 umowy kredytu) i spłacany w 357 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 5 ust. 1). Oprocentowanie kredytu ustalono według zmiennej stopy procentowej, opartej o sumę stopy referencyjnej LIBOR 6M ((...)) oraz marży banku w wysokości 1,68 %, stałej w całym okresie kredytowania (§ 2 ust. 4 i 5 umowy kredytu).

W/w kredyt został wypłacony 2 transzami w dniach 15 lutego 2007 r. oraz dnia 23 maja 2007 r. Pierwsza transza obejmowała m.in. kwotę 1576,23 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie kredytu, 2 359,39 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie wkładu własnego w (...) SA, 4 298,81 zł tytułem składki ubezpieczenia na życie na okres pięciu lat od podpisania umowy. (§ 3 ust. 2 umowy kredytu).

Kredyt został uruchomiony w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty na (...) wg kursu kupna walut dla (...) ustalanego przez Bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków. (§ 3 ust. 1 umowy kredytu) Powodowie mieli go spłacać również w walucie polskiej.

Na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka umowna kaucyjna na rzecz pozwanego banku w kwocie 716 468,86 zł. W ramach zabezpieczenia w/w umowy kredytu, powodowie zobowiązali się nadto do wystawienia weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową, cesji praw z polisy ubezpieczenia przedmiotu zabezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych, a także wskazanie Banku jako pierwszego uposażonego z tytułu (...). (§ 11 umowy kredytu). Integralną część w/w umowy kredytu stanowił regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. (§ 13 ust. 3 umowy kredytu). Powyższy regulamin stosowany był do umów kredytu hipotecznego/konsolidacyjnego oraz umów pożyczki zawieranych przez pozwanego bank (§ 3 ust. 1 regulaminu). Zgodnie z § 7 ust. 2 regulaminu, oprocentowanie kredytu/pożyczki równało się sumie stopy bazowej, obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy i stałej marży banku w stosunku rocznym. Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu/pożyczki lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjmuje się wysokość stawki WIBOR 6M lub LIBOR 6M dla waluty nominacji ustalonej dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań stawki WIBOR 6M/LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowało się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki. Stopę bazową zaokrąglano się zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku. Wysokość aktualnego oprocentowania dla udzielanych kredytów/pożyczek publikowana była w Tabeli oprocentowania banku. Co więcej, treść w/w regulaminu regulowała również kwestię związaną ze spłatą kredytu oraz jego wypowiedzeniem (§ 9 i § 12 regulaminu).

Dodatkowo kredytobiorca oświadczył w umowie, że przed jej zawarciem otrzymał regulamin udzielania kredytów oraz informacyjny egzemplarz umowy i zapoznał się z nimi.

Dowód: umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 15 lutego 2007 r. (k. 33-35 akt), regulamin udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych przez (...) Bank S.A. (k. 72-77 akt), odpis KRS pozwanego (k. 95-102 akt), dyspozycja kredytobiorcy do umowy kredytu hipotecznego (k. 144-145 akt);

Powód rozpoczął spłatę kredytu i spłacał go według harmonogramu narzuconego przez pozwanego bank, wpłacając bezpośrednio kwoty w walucie PLN. Powód od momentu zaciągnięcia w/w umowy kredytu miał możliwość jego spłaty jedynie w walucie PLN. Łącznie strona powodowa na rzecz pozwanego banku spłaciła kwotę 225 551,84 zł tytułem spłaty w/w kredytu w okresie od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia 4 grudnia 2019 r. Ponadto, powód uiścił na rzecz pozwanego banku kwotę 1225,10 zł tytułem dwóch składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Dowód: spłaty zarejestrowane dla umowy nr (...) (k. 59-66 akt) ,

Zawarcie w/w umowy kredytu było poprzedzone złożeniem przez powoda w dniu 5 lutego 2007 r. wniosku kredytowego. Powód na jego mocy wniósł o wypłatę na jego rzecz kwoty 350 000 zł. Jako walutę kredytu podał (...). Okres kredytowania określił na 360 miesięcy. Celem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego oraz sfinansowanie remontu lokalu mieszkalnego położonego w Komornikach, ul. (...) dla którego Sąd Rejonowy w P., prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Powód w dniu złożenia wniosku kredytowego złożył również oświadczenie o dokonaniu wyboru oferty kredytu hipotecznego nominowanego w walucie obcej z pełną świadomością ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz

wzrost całego zadłużenia. Nadto powód oświadczył, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zobowiązania.

Powód w dniu złożenia wniosku kredytowego był zatrudniony jako dyrektor kompleksu kinowego z wynagrodzeniem netto 6 924,27 zł.

Wniosek kredytowy powódów został rozpoznany pozytywnie i pozwany bank zaproponował powodowi kredyt w łącznej wysokości 358 234,34 PLN przy oprocentowaniu na dzień podpisania umowy kredytu w wysokości 4,00 %.

Dowód: oświadczenie dot. Kredytów nominowanych do waluty obcej (k. 136), wniosek kredytowy powoda z dnia 5 lutego 2007 r. (k. 137-139 akt),zaświadczenie o dochodach – (k. 140 akt), ocena wniosku o kredyt hipoteczny z dnia 13 lutego 2007 r. (k. 141-142 akt);

W dniu 24 marca 2011 r. strony zawarły Aneks do umowy, na mocy którego zmianie uległy zapisy dotyczące zapisy Umowy w części dotyczącej ubezpieczenia wkładu własnego w (...) SA V. (...) w taki sposób, że do czasu spłaty przez Kredytobiorcę części kapitału kredytu odpowiadającego wymaganemu przez Bank wkładowi własnemu Kredytobiorca zobowiązuje się ponosić na rzecz Banku opłatę za zwiększone ryzyko Banku z tytułu brakującego wymaganego wkładu własnego za 36 miesięczne okresy. Pierwsza opłata zostanie pobrana w kwocie 1224,79 zł miała zostać pobrana za okres 36 miesięcy rozpoczynający się w dniu 1 kwietnia 2011 r.

Dowód: Aneks nr (...) z dnia 24 marca 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) (k. 36 akt),

Powód wezwał pozwanego do próby ugodowej dnia 10 lutego 2017 r. W dniu 29 marca 2017 r. w Sądzie Rejonowym dla W. odbyło się posiedzenie pojednawcze, na które nie stawił się przedstawiciel Banku. Wobec powyższego do zawarcia ugody nie doszło.

Dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (k. 37-44 akt),

W dniu 7 lutego 2020 r. powód wystosował do pozwanego banku reklamację przedmiotowej umowy kredytu z uwagi na niezgodne z prawem naliczenia i pobrania przez Bank kwoty 84 530,82 zł oraz kwoty 1 225,10 zł. Powód zażądał zwrotu ww. kwot w terminie 7 dni od otrzymania przez bank powyższej reklamacji. Pozwany odebrał pismo dnia 13 lutego 2020 r.

W odpowiedzi na powyższą reklamację pozwany bank wskazał, iż przedmiotowa umowa kredytu została podpisana zgodnie z prawem bankowym i zawiera wszystkie elementy umowy kredytowej. Pozwany bank wskazał ponadto, iż postanowienia zawartej przez strony umowy, w zakresie jakim zastrzegają umowną waloryzację świadczeń wg kursu (...) oraz zmienność oprocentowania, stanowią elementy decydujące o charakterze tej umowy, które jako takie nie mogą podlegać wyeliminowaniu czy modyfikacji w drodze wyroku sądu. Jednocześnie pozwany poinformował w swoim piśmie z dnia 31 lipca 2020 r., że zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 23 września 2016 r. o pozasądowym rozstrzygnięciu sporów konsumenckich, nie wyraża zgody na wzięcie udziału w postępowaniu w sprawie pozasądowego rozwiązywania sporów konsumenckich z wyjątkiem postępowania przed Rzecznikiem Finansowym oraz Arbitrem Bankowym przy (...) Banków (...).

Dowód: pismo kredytobiorców stanowiące reklamację umowy kredytu z dnia 7 lutego 2020 r. wraz z dowodem doręczenia (k. 45-47 akt), pismo pozwanego z dnia 12 marca 2020 r. (k. 48-51 akt),

Na rozprawie z dnia 30 września 2021 r. Sąd przesłuchał powoda w charakterze strony. W trakcie przebiegu przesłuchania powód oświadczył, iż rozumie i zna konsekwencje orzeczenia przez Sąd nieważności przedmiotowej umowy kredytu i się na nie godzi (k. 464 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz pisemnych zeznań świadka T. R., a także przesłuchania powoda.

Zgodnie z treścią art. 244 § 1 KPC, za dokumenty urzędowe należy traktować takie, które sporządzone są w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania i stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Na zasadzie art. 245 KPC dokument prywatny stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powoda, albowiem były one spontaniczne, wewnątrznie spójne i logiczne. Zeznania te cechowała jednocześnie duża moc dowodowa, albowiem przedstawiane przez niego relacje dotyczyły faktów bezpośrednio związanych z zawarciem i wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego, której jest stroną. Na podstawie jego zeznań możliwym było w szczególności ustalenie, iż zawierając kwestionowaną umowę powód nie miał żadnego wpływu na treść jej postanowień, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul wprowadzających mechanizm indeksacji walutowej. Z zeznań powoda wynikało, że podpisała on gotowy, przedłożony przez doradcę kredytowego, formularz umowy. Jednocześnie powód wyjaśniła, iż ostatecznie zwrócił się do pozwanego banku o przedstawienie im najkorzystniejszej oferty kredytu, a w odpowiedzi otrzymał informację, że najbezpieczniejszą i najlepszą ofertą będzie w jego przypadku zaciągnięcie kredytu w walucie obcej, tj. we frankach szwajcarskich. F. szwajcarski został mu przedstawiony jako waluta wyjątkowo stabilna. Z relacji powoda wynikało również, że zawierając przedmiotową umowę nie miał żadnej świadomości co do zasad funkcjonowania przewidzianego w umowie mechanizmu indeksacji kwoty świadczenia kredytobiorcy. Jednocześnie wskazała, iż przedstawienie ryzyka kursowego wiążącego się z zaciągnięciem kredytu indeksowanego kursem waluty obcej ograniczone zostało do przedłożenia mu informacji ustnej o występowaniu takowego ryzyka – która to informacja, jak ustalono na podstawie pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, miała charakter ogólny i nie nosiła waloru poznawczego.

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2021 r. Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadka T. R. poprzez odebranie od niego zeznań na piśmie na podstawie art. 271(1) zd. 1 KPC (k. 429 akt).

Przechodząc do oceny zeznań ww. świadka – który pracował około 2007 r. w doradztwie kredytowym w P. przy ul. (...), wskazać należy, iż Sąd nie obdarzył ich walorem prawdziwości. Świadek ten z uwagi na to, że od 10 już lat nie zajmuje się w swojej praktyce zawodowej kredytami hipotecznymi nominowanymi do waluty obcej, nie potrafił odpowiedzieć praktycznie na żadne z zadawanych mu pytań w tym przedmiocie. Świadek nie pamiętał i w ogóle nie kojarzył powodów, w ogóle nie pracował w pozwanym banku, lecz u pośrednika kredytowego.

Powyższy świadek jedynie ogólnie wskazywał na fakt, iż klienci ubiegający się o kredyty hipoteczne mieli możliwość negocjowania jedynie marży banku lub prowizji, a także wysokości udzielanego im kredytu. Pozostałe odpowiedzi tego świadka były sformułowane na zasadzie, że jeżeli szablono w danym banku było przewidziane udzielanie konkretnych informacji przyszłym kredytobiorcom, to jako pracownik był zobligowany do ich udzielania i z pewnością dopełnił tego obowiązku. Na posiedzeniu niejawnym, postanowieniem z dnia 28 grudnia 2021 r. Sąd, na podstawie art. 235(2) § 1 pkt 2 i 5 KPC, pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego wskazując, iż może pominąć ten dowód, w szczególności, mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, a także zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. W szczególności wskazać należy, iż dowód z opinii biegłego sądowego byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym z uwagi na brak kwestionowania przez stronę pozwaną wysokości dochodzonej przez powoda kwoty z tytułu nadpłaty (strona pozwana kwestionowała samą zasadę dochodzenia przez powodów kwoty wskazanej w petitum pozwu wywiedzionej przez nich z tytułu istnienia w przedmiotowej umowie kredytu klauzul abuzywnych oraz także z nieważności umowy kredytu). W tej sytuacji Sąd uznał zatem, że możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, zeznań zawnioskowanego świadka oraz przesłuchania powoda.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na treść przepisu z art. 15 zzs (2) ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych

nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie, Sąd po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie, zamknął rozprawę i wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości. W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą we W. na jego rzecz:

- kwoty 225 551,84 zł tytułem zwrotu wszystkich świadczeń uiszczonych przez powoda nienależnie w oparciu o nieważną umowę kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia otrzymania odpisu pozwu do dnia zapłaty.

- kwoty 1 225,10 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w związku z umową kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 410 § 2 kc jako konsekwencji uznania zapisu dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w § 1 ust. 1 lit. e umowy za klauzulę abuzywną,

- a także, ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. jest nieważna.

Powód sformułował również wniosek ewentualny i wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S. A. z siedzibą we W. na jego rzecz kwoty 80 371,07 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powoda nienależnie w oparciu o zawarte w umowie kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. niedozwolone postanowienia umowne dotyczące indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do franka szwajcarskiego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 1 225,10 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w związku z umową kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 15 lutego 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 29 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

Zasadności swojego roszczenia głównego powód upatrywał w zastosowaniu przez pozwanego banku niedozwolonych klauzul indeksacyjnych oraz nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Pozwany argumentował natomiast, iż łącząca strony umowa jest prawnie ważna, jak również, że nie zawiera ona w swej treści postanowień niedozwolonych. Powoływał argumentację przemawiającą za dopuszczalnością kredytów indeksowanych walutą obcą, tj. frankiem szwajcarskim oraz wywodził, iż brak jest podstaw do upadku mechanizmu waloryzacji świadczeń stron zawartego w umowie kredytu, a także, że brak jest podstaw do żądania przez powodów zwrotu świadczenia w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.

Faktem bezspornym między stronami pozostawało jedynie to, że powód zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego, na mocy której pozwany udzielił powodowi kredytu w łącznej kwocie 358 234,43 zł na okres 360 miesięcy. Strony twierdziły nadto zgodnie, iż w wykonaniu umowy kredytu, w okresie od dnia 5 lipca 2010 r. do dnia 4 grudnia 2019 r. powód uiścił na rzecz pozwanego banku łącznie kwotę 225 551,84 zł. Ponadto powód uiścił kwotę 1225,10 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w związku z ww. umową kredytu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zasadność zgłoszonego przez powoda żądania ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 15 lutego 2007 r. nr (...). Zgodnie z przepisem art. 189 KPC, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jak wskazuje się w judykaturze, przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 KPC mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, sygn. akt II CSK 568/10). Jednocześnie w doktrynie i orzecznictwie trafnie wskazuje się, iż w zasadzie powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do

uwzględnienia roszczenia o świadczenie. Interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego będzie istniał wyjątkowo obok możliwości dochodzenia świadczenia wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne (zob. A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2019, komentarz do art. 189, uwaga 4, a także powołane tam: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1959 roku, sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, nr 9, s. 1229; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1970 roku, sygn. akt II CR 190/70; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1953 roku, sygn. akt I C 581/53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt I PK 250/05).

Jednocześnie jednak w literaturze podkreśla się, że powyższa reguła nie powinna być pojmowana zbyt rygorystycznie i należy kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady (por. P. Telenga, op. cit., uwaga 2 do art. 189).

W najnowszym orzecznictwie akcentuje się, że zastosowanie art. 189 k.p.c. pomimo istnienia dalej idącego roszczenia jest możliwe, jeżeli wyrok wydany w sprawie o to dalej idące roszczenie nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane (por. postanowienie SN z 28.5.2020 r., I CSK 491/19). W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie stosunku prawnego może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny (por. wyrok SN z 2 lutego 2015 r., V CSK 640/14).

Powód jako kredytobiorca zdaniem Sądu wykazał w niniejszej sprawie interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu.

W oparciu o ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonej do akt umowy kredytu wraz z stanowiącym jej integralną część regulaminem, wywieść należy, że strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Powyższe, w ocenie Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa kredytu jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie. W umowie kredytu z dnia 15 lutego 2007 r. nie wskazano zasad ustalania kursów, zaś sama kwestia ryzyka walutowego nie została opatrzona rzetelną informacją w tym przedmiocie. Stosownie do brzmienia art. 66 KC, zawarcie umowy wiąże się ze złożeniem oświadczenia zawierającego istotne postanowienia umowy, zaś usunięcie waloryzacji, która określa główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR jest równoznaczne z usunięciem istotnego postanowienia umowy.

Podążając za poglądem wyrażonym w judykaturze, odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu. Stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków. Charakter odsetek jako świadczenia głównego nie pozostawia wątpliwości, że zawarcie umowy, której treść nie pozwala, pomimo wskazania wysokości stopy odsetek, na ich efektywne naliczenie, musi skutkować jej nieważnością. Nie dochodzi bowiem do ważnego zawarcia umowy, gdy strony tak ułożyły jej postanowienia, że nie daje się z nich odczytać, w jakiej wysokości świadczenia głównego ma spełnić jedna z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., sygn. akt I CSK 46/11).

Podkreślić należy, iż w chwili zawierania umowy kredytobiorca winien znać kwotę udzielanego mu kredytu. Nie stoi temu w opozycji również i zasada swobody umów wyrażona w art. 353(1) KC, chociażby ze względu na ustanowione w tym przepisie ograniczenia tej swobody. W realiach niniejszej sprawy, powodowie powzięli wiedzę w przedmiocie wysokości udzielonego im kredytu dopiero w chwili jego uruchomienia (wyłaty), co poprzedzone zostało zastosowaniem przez pozwany bank dowolnie ustalonego przez siebie kursu. Poprzez zastosowany przez bank mechanizm, który powodował, iż ich zobowiązanie ustalone było przez bank w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości pozostałych do spłat rat kapitałowo-odsetkowych, nie tylko wysokość

kapitału udzielonego kredytu była ustalana w sposób jednostronny przez bank, lecz w każdym okresie trwania umowy pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku powyższego. Zgodnie z przepisem art. 353 § 1 KC, zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353(1) KC, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Konsekwencją powyższego sprzeczne z naturą umowy byłoby uznanie za dopuszczalne przewidywanie przez taką czynność prawną dla jednej ze stron uprawnienia do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony umowy.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy – prawo bankowe, w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak stanowi ust. 2 powyższego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Odnosząc się do powyższego, zauważenia wymaga, iż przedmiotowa umowa kredytu sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy, który to artykuł zawiera przepis bezwzględnie obowiązujący. Naruszenie takiego przepisu winno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy. Statuowana przez omawiany artykuł prawa bankowego umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jej istota polega bowiem na tym, iż z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, zaś kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym przepisem musi być zatem określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu jest nadto umową odpłatną. Kredytobiorca obciążony zostaje bowiem obowiązkiem zapłacenia bankowi odsetek i prowizji. Stanowią one wynagrodzenie kredytodawcy, należne mu z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z udostępnionych mu środków pieniężnych. Mając dalej na uwadze powyższy wywód stwierdzić należy, że bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytowej, albowiem jako taka należy ona do umów odpłatnych. Zysk ten mógł jednakże ograniczać się wyłącznie do pobierania odsetek oraz prowizji. W realiach przedmiotowej sprawy pozwany zastrzegł jednak w łączącej strony umowie na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie waluty (...), który uzyskiwał dzięki przeliczeniu waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie kurs. Umowa kredytu wskazywała wyłącznie wysokość zobowiązania banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w złotych, nie określając jednak świadczeń powodów. Nie wynikała zatem z przedmiotowej umowy wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia, a także zasady, w oparciu o które miało być określone jego zobowiązanie dotyczące spłaty poszczególnych rat.

Powyższe wprost prowadzi zatem do wniosku, iż w dniu zawarcia umowy powód nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia, nawet gdyby zakładać niezmienność oprocentowania i kursu średniego NBP waluty (...) w całym okresie obowiązywania umowy. Wysokość ciężącego na nim zobowiązania mogła być bowiem dowolnie kształtowana przez bank, a wysokość jego świadczeń zależała wyłącznie od woli banku. W przypadku określenia

wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny, umożliwiający jego obiektywne oznaczenie. Inaczej uznać by należało, że świadczenie strony nie zostało oznaczone. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia. Nie zostałby więc uzgodniony tenże element umowy kredytu. Jak już wyżej określono, nieokreślenie w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron powoduje sprzeczność z naturą stosunku umownego. Przyjęta przez pozwanego konstrukcja stwarzała w tym wypadku wyłącznie pozory uzgodnienia z kredytobiorcą istotnych warunków umowy. Ubocznie wskazując, dokładne warunki (treść) umowy nie były w dniu jej zawarcia znane nawet pozwanemu. Na wypunktowanie zasługuje nieokreślenie w umowie zasad spłaty kredytu, niesprecyzowanie w jaki sposób bank będzie ustalał kursy walut (w „tabelach”). Wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych zależna była od kursu waluty obcej – (...), przyjętego przez bank celem przeliczania uiszczanych przez kredytobiorcę świadczeń okresowych, a zatem zależna była od tzw. spreadu walutowego.

W konsekwencji, przyjmując, iż klauzula wyposażona w mechanizm indeksacji określała główne świadczenia stron umowy kredytu, przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta. Umowa kredytu z dnia 26 sierpnia 2008 r. sprzeczna jest z treścią art. 353(1) KC oraz art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wobec tego, w świetle art. 58 § 1 KC jest ona nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest bowiem dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt IV CSK 585/13).

Powód wywodził nieważność łączącej go z pozwanym bankiem umowy kredytu również z uwagi na abuzywny charakter niektórych z jej postanowień. Strona powodowa wskazywała w tym zakresie na treść postanowień z § 2 ust. 1 zd. 1 i 2, § 3 ust. 2 oraz § 5 ust. 4 i 5 przedmiotowej umowy kredytu. Powód argumentował, iż niedozwolonymi są klauzule przewidujące mechanizm indeksacji (waloryzacji), polegający na przeliczaniu waluty polskiej na frank szwajcarski według arbitralnie ustalanych przez pozwanego bank kursów, publikowanych w bankowej tabeli kursów.

Mocą kwestionowanych postanowień, pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczenie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powodów. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla niego dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W umowie z dnia 15 lutego 2007 r. wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385(1) § 1 KC powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka,, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym „działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się zatem przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczały interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie miał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez pozwanego umowy kredytu w kwestionowanym zakresie. Zawierając umowę, nie mógł w żaden sposób ocenić potencjalnego ryzyka wiążącego się z jej zawarciem. Powyższe wprost prowadzi więc do wniosku, iż nie mógł on oszacować całkowitych kosztów związanych z zaciągniętym kredytem. Jednocześnie podzielić należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. akt II C 897/17, iż sam pozwany nie ponosił żadnego ryzyka. Bank mógł bowiem w każdej sytuacji zniwelować ewentualne ryzyko kursowe ustalając dowolnie kurs w tabeli kursowej. Powyższe sprowadza się do wniosku, iż wysokość świadczeń kredytobiorcy zależna była wyłącznie od woli banku, a to z kolei powoduje naruszenie zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. Poprzez tak ukształtowane postanowienia umowne ryzyko kursowe zostało przeniesione w całości na powoda. Należy więc wywieść, iż bank zabezpieczył wyłącznie swoje interesy, nie przewidując przy tym żadnej korzyści na jego rzecz, a także pozbawiając go jako kredytobiorcy możliwości kontroli działań banku w tymże zakresie. Stwierdzenie, iż wyżej omawiane postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych, a nadto brak możliwości zastąpienia ich innymi klauzulami, prowadzi do skutku w postaci braku zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie. Zachodzi zatem tożsamość skutku prawnego jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – prawo bankowe w zw. z art. 353(1) KC i art. 58 § 1 KC. Konsekwencją wzięcia przez Sąd pod uwagę nieważności umowy – jako sprzecznej z prawem na podstawie art. 58 § 1 KC – jest przysługiwanie powodowi roszczenia o zwrot wszystkich, wynikających z umowy kredytu z dnia 15 lutego 2007 r., spełnionych przez niego na rzecz pozwanego świadczeń.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na (...), a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową, albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Bez znaczenia pozostaje przy tym argumentacja pozwanego, iż kredytobiorca w rzeczywistości miał dostęp do aktualnych kursów walut publikowanych w bankowej tabeli kursów, czy to poprzez stronę internetową banku czy też osobiście w jego oddziale. Pozwany nie był nadto ograniczony umową w możliwości prowadzenia różnych tabel kursowych i bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostaje ewentualna rynkowość kursów. Pozwany mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia powodów. W sytuacji podniesienia przedmiotowych zarzutów przez powoda, pozwany bank nie sprostował również ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązaniem z walutą obcą, a w szczególności, że przedstawił mu

symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Zważyć bowiem należy, iż konsument musi być poinformowany o tym, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej ponosi znaczne ryzyko kursowe, przy czym bank winien przedstawić możliwe ewentualne wahania kursów wymiany i ich wpływ na sposób wykonywania umowy przez kredytobiorcę, albowiem wiedza w tym przedmiocie nie jest wiedzą powszechną. To na banku jako profesjonalście (art. 355 § 2 KC) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy pochyłając się nad analogicznym zagadnieniem, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

W szczególności wskazać należy, iż obowiązków banku w zakresie udzielenia kredytobiorcy informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej nie wyczerpywało złożone w dniu 5 lutego 2007 r. oświadczenie powoda o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytu. Po pierwsze wskazać należy, iż oświadczenie to stanowiło w istocie gotowy, w kształcie zaproponowanym przez bank formularz przedłożony mu do podpisu – a zatem, podobnie jak i cała umowa kredytu z dnia 15 lutego 2007 r., przybierało ono charakter adhezyjny. Po drugie, przedmiotowe oświadczenie nie ma żadnego waloru poznawczego. Nie wyjaśnia ono na czym polega przedmiotowe ryzyko, ani nie wskazuje w jaki sposób zmieni się sytuacja kredytobiorcy w sytuacji zmiany kursów walut, zwłaszcza gwałtownego wzrostu kursu (...) w stosunku do złotego. Jednocześnie zważyć należy, iż powód zawarł umowę kredytu na okres 30 lat, co oznacza, że bank powinien zaprezentować mu zmianę kursu waluty na przestrzeni co najmniej kilku lat. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 2002-2004 kurs franka szwajcarskiego kształtował się na stosunkowo wysokim względem złotego poziomie, a we wcześniejszych latach nie wykazywał się stabilnością, o czym kredytobiorca nie został poinformowany. Przed zawarciem umowy kredytu z dnia 15 lutego 2007 r. nie uzyskał on zatem faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym – która to informacja niewątpliwie wpłynęłaby na podjęcie przez nich decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem (...), co też wprost wskazał powód w toku przesłuchania. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż treść przedmiotowego oświadczenia ma niejako pozorny charakter. Wynika, bowiem z niego, iż powód dobrowolnie decydował o wyborze oferty kredytu w walucie wymienialnej (która jednak została przedstawiona w samych superlatywach). Bowiem oferta kredytu złotowego zdaniem powoda nie została przedstawiona mu w ogóle.

Powyższe prowadzi, więc do wniosku, iż to kredytobiorca został w całości obciążony ryzykiem kursowym, a jego interesy w tym zakresie nie zostały w żaden sposób zabezpieczone. Należy raz jeszcze podkreślić, że świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty. Brak możliwości określenia ścisłej wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia również części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału. Wprawdzie art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustaw – prawo bankowe dopuszcza możliwość zawarcia umowy o kredyt indeksowany, jednakże okoliczność ta nie wyczerpuje problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany. Klauzule indeksacyjne winny stanowić bowiem przedmiot badania pod kątem ich ewentualnej abuzywności. Wskazać należy jednocześnie, iż przepis art. 69 ustaw – prawo bankowe wzbogacony został właśnie o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ust. 2 pkt. 4a tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota

kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej przytoczonym wyroku z dnia 19 marca 2015 r., dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż ocena łączącej strony umowy pod kątem wymagań stawianych umowie kredytu dokonywana była przez Sąd z uwzględnieniem stanu prawnego z chwili jej zawarcia, tj. 15 lutego 2007 r. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest bowiem jej nieważność od samego początku (ex tunc). Ocena podniesionego przez powoda zarzutu nie mogła więc obejmować brzmienia art. 69 ustawy – prawo bankowe nadanego tzw. ustawą antyspreadową. Wskazana nowelizacja prawa bankowego wprowadziła bowiem zasadę, zgodnie z którą w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy – prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

Konkludując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa z dnia 15 lutego 2007 r., zawarta przez powoda z pozwanym bankiem, była nieważna z uwagi na nieokreślenie w niej wysokości świadczenia kredytobiorcy. Uznanie umowy za nieważną skutkowało dalej zasadnością żądania powoda w niniejszym postępowaniu o zapłatę kwoty stanowiącej świadczenie nienależne w spłacie kredytu, a to na podstawie art. 410 § 2 KC. Świadczenie kredytobiorcy w zakresie kwoty 225 551,84 zł bezsprzecznie miało bowiem charakter świadczenia nienależnego.

Sąd uznał za klauzulę abuzywną postanowienie nakładające na powoda obowiązek ponoszenia kosztów ubezpieczenia kredytu hipotecznego z tytułu niskiego udziału własnego kredytobiorcy umiejscowionego w § 1 ust. 1 Aneksu do umowy kredytu zawartej w dnia 15 lutego 2007 r. Sąd uznał przedmiotową klauzulę za postanowienie spełniające wszystkie zakreślone przepisem art. 385¹§1 i 3 k.c. warunki konieczne do przyjęcia je za niedozwolone w relacji konsument – przedsiębiorca (pозwany bank). Analiza postępowania nie wykazała, żeby strona pozwana uczyniła zadość ciężącemu na niej w oparciu o treść art. 385¹ § 4 k.c. obowiązkowi dowiedzenia, że kwestionowane przez powoda postanowienie zostało z nim indywidualnie uzgodnione. Z przesłuchania stron – w szczególności spójnych i korespondującymi ze sobą twierdzeń powoda wynika, że w toku zawierania umowy kredytu w oznaczonej przez strony wysokości brak było możliwości negocjowania jakiegokolwiek postanowienia umownego. Ewentualne negocjowanie przez strony kwestii ubezpieczenia niskiego wkładu znajdowałoby odzwierciedlenie w dokumentacji banku (wnioskach, decyzji kredytowej). W toku postępowania nie przedłożono żadnych dokumentów potwierdzających negocjacje warunków ubezpieczenia. Kwestionowaną klauzulę uznać należało równocześnie za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumentów. Celem ubezpieczenia niskiego wkładu pozostawało zagwarantowanie pozwanemu Bankowi

możliwie największych profitów przy równoczesnym (kosztem powoda) ograniczeniu ryzyka gospodarczego związanego z dokonaną czynnością bankową. Zasadniczo jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawała strona pozwana – profesjonalista na rynku usług finansowych, która jako ubezpieczona dzięki zobowiązaniu powoda do uiszczania składek uzyskała daleko idące zabezpieczające płatność kredytu w razie problemów z ich wypłacalnością. Zważyć przy tym należy, że ustanowienie zabezpieczenia ubezpieczeniowego implikowało uzyskanie przez powoda wyższego kredytu – a co za tym idzie równocześnie gwarantowało Bankowi większy zysk związany z wyższą podstawą do obliczania rat kredytowych i odsetek uzyskiwanych przez instytucję finansową z tytułu spłaty wyższego kapitału. Strona pozwana będąc profesjonalistą wykonującym działalność gospodarczą i prowadzącym przedsiębiorstwo zorientowane na osiąganie zysku z tytułu umowy kredytu uzyskuje tenże zysk w postaci opłat przygotowawczych, prowizji a głównym jego źródłem pozostają odsetki od spłacanego, pożyczonego kapitału. Odsetki stanowią wynagrodzenie banku z tytułu użyczenia pieniędzy jak i stanowią kompensatę ewentualnych niepowodzeń innych kredytów (których zaspokojenie z zabezpieczenia nie pokryło salda zadłużenia). W ocenie Sądu Okręgowego

obciążanie dodatkowymi opłatami zmniejszającymi ryzyko prowadzonej przez bank działalności gospodarczej rażąco naruszała interesy konsumenta - powoda. Nie bez znaczenia pozostaje także, że wysokość rat ubezpieczenia pozostawała stosunkowo wysoka, a tym samym obciążenie powoda pozostawało znaczące, nadto uwzględniając zawarcie z nimi przez stronę pozwaną umowy kredytu waloryzowanego obcą walutą (frankiem szwajcarskim) w chwili kontraktowania nie sposób było ustalić jak długo zabezpieczenie będzie trwać, tj. kiedy wartość kredytu pozostającego do spłaty osiągnie pułap w którym wedle umowy wystarczającym będą poczynione przy kontraktowaniu pozostałe zabezpieczenia. Okoliczności powyższe wskazują, że poprzez zawarcie umowy zawierającej omawiane postanowienie doszło do przerwania ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez stronę pozwaną zawodowo działalnością bankową na powoda – konsumenta.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 KC w zw. z art. 405 KC.

Zgodnie art. 405 KC, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 KC stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 KC – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 KC). W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia zatem z nienależnym świadczeniem obu stron – zarówno powoda, jak i pozwanego, bowiem bank wypłacił kredytobiorcy środki pieniężne, a kredytobiorca uiszczal na rzecz banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu nieważnej umowy z dnia 15 lutego 2007 r. Z kolei, przepis art. 411 KC stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Art. 411 KC nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 roku, sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu, pozwany bank postawił do dyspozycji powoda kwotę o łącznej wysokości 358 234,43 zł. W wykonaniu nieważnej umowy kredytu hipotecznego z dnia 15 lutego 2007 r. powód spłacił pozwanemu bankowi łącznie kwotę 225 551,84 zł. Poza tym powód uiścił na rzecz pozwanego dwie składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 1225, 10 zł. Zatem po stronie pozwanego banku istniało wzbogacenie kosztem powodów o ww. kwoty. (punkt 1 i 2 wyroku).

Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest czystym restytucyjnym zabiegiem (tak: prof. E. Ł., (...)) Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Pogląd ten znalazł również aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 roku, wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, wskazał iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 KC, jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wskazuje się w orzecznictwie, z chwilą wezwania zobowiązanie bezterminowe przekształca się z mocy ustawy w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywa obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu

Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, sygn. akt I ACr 592/95). Powyższe jest niezależne od tego, czy wierzyciel wskazał w wezwaniu jakikolwiek termin spełnienia świadczenia, gdyż wskazany skutek następuje z mocy samego prawa (K. Korzan, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, sygn. akt III CZP 56/92, OSP 1994, nr 3, poz. 48, s. 136). W świetle art. 455 KC, dłużnik po wezwaniu w razie wątpliwości powinien wykonać świadczenie w całości, chyba że co innego wynika z porozumienia stron lub okoliczności konkretnego wypadku. Nie jest możliwym wskazanie jednego terminu, który odpowiadałby pojęciu niezwłoczności, gdyż nie jest możliwe określenie go in abstracto w oderwaniu od okoliczności konkretnego wypadku, natomiast pojęcie niezwłoczności nie oznacza "natychmiastowej powinności świadczenia", lecz jedynie spełnienie go "bez nieuzasadnionej zwłoki", to znaczy w takim terminie, w jakim działający prawidłowo dłużnik mógłby je spełnić w normalnym toku prowadzenia swoich spraw (K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2020, komentarz do art. 455, uwagi 53-54). W orzecznictwie wskazuje się więc, że jest to „termin obiektywnie realny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 293/06).

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu.

Odnośnie, zatem żądania powodów o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od w/w kwoty należało, stosownie do regulacji z art. 481 KC, zgodnie, z którą jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Pozwany otrzymał odpis pozwu dnia 4 sierpnia 2020 r. i od tej daty pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Wskazać należy, że żądanie powoda było znane pozwanemu od roku 2017, kiedy to powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej. Co do kwoty 1225,10 zł sąd, na podstawie przedłożonych dokumentów, uznał, że pierwsze wezwanie do zapłaty ww. kwoty nastąpiło w piśmie reklamacyjnym z dnia 7 lutego 2020 r., doręczonym pozwanemu dnia 13 lutego 2020 r. Licząc 7 – dniowy termin na zapłatę ww. kwoty sąd uznał, że odsetki ustawowe za opóźnienie winny być naliczane od dnia 21 lutego 2020 r. Co do odsetek za okres od dnia 29 marca 2017 r. do dnia 20 lutego 2020 r. powództwo ulegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku).

Wobec powyższego Sąd w pkt 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225 551,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty, a w punkcie 2 kwotę 1225, 10 zł z tytułu uiszczonej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, jako konsekwencji uznania umowy o kredyt hipoteczny z dnia 15 lutego 2007 r. nr (...) za nieważną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 4 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1(1) i 3 KPC, obciążając nimi pozwanego, jako przegrywającego spór, i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 817 zł. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się: kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.) w sprawie opłat za czynności radcy prawnego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu.

SSO Maria Prusinowska

ZARZĄDZENIE

1. Proszę odnotować uzasadnienie,
2. Proszę doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi pozwanego, z pouczeniem o przedłużeniu terminu do złożenia apelacji,
3. Za 21 dni lub z apelacją.

P., dnia 4 lipca 2022 r.

SSO Maria Prusinowska